

Marek Wesoły

minister finansów,
minister rozwoju i technologii

Interpelacja nr 11582

Interpelacja w sprawie planowanych zmian dotyczących m.in. spółek komandytowych

Szanowny Panie Ministrze

Kieruję do Państwa niniejsze wystąpienie w związku z pojawiającymi się od dnia 08 września doniesieniami prasowymi wskazującymi na prowadzone w Ministerstwie Finansów prace zmierzające do zmian w obecnym systemie podatkowym.

Jedną z opisywanych zmian ma być rzekome objęcie obowiązkiem podatkowym w podatku od osób prawnych (CIT) spółek komandytowych. Spółka ta będąc spółką osobową nie posiada osobowości prawnej przez co nigdy dotychczas nie była płatnikiem tego podatku, który z założenia dotyczy dochodów uzyskiwanych przez osoby prawne.

Jeżeli faktem jest prowadzenie takich prac w tym zakresie – to chcę wyrazić głębokie obawy co do zasadności i racjonalności takiego rozwiązania.

Spółka komandytowa w okresie ostatnich kilkunastu lat stała się bardzo popularną i efektywną formą prowadzenia działalności gospodarczej.

Co istotne to głównie małe i średnie rodzinne przedsiębiorstwa wybierały tę formę prawną – przekształcając prowadzone wcześniej działalności. Przedsiębiorstwa rodzinne powstawały najczęściej jako indywidualne działalności gospodarcze lub też spółki cywilne. Wraz z upływem czasu oraz ich rozwojem, jak też dla zapewnienia uczestnictwa w tych działalnościach kolejnych pokoleń - w ogromnej mierze przekształcano wskazane powyżej formy prawne w spółki komandytowe.

Wybór tej formy prawnej pozwalał też w pewnym stopniu zabezpieczyć majątek osobisty wspólników, którzy zwykle występują w tych spółkach jako komandytariusze.

Uczestnictwo spółki z o.o. jako komplementariusza nie jest przejawem optymalizowania obciążeń podatkowych ale realizacją wymagania, aby co najmniej jeden ze wspólników odpowiadał za zobowiązania spółki bez ograniczeń.

Należy także podkreślić, że prowadzenie tego typu spółki jest z założenia prostsze i mniej skomplikowane niż prowadzenie działalności w formie spółki posiadającej osobowość prawną – to jest spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub spółki akcyjnej.

Zapewne ważnym aspektem, który był brany pod uwagę przy wyborze tej formy prawnej była także możliwość opodatkowania dochodów w taki sam sposób jak przy prowadzeniu działalności indywidualnej, spółki cywilnej czy spółki jawnej.

Obserwowany trend polegający na przekształcaniu najprostszych form prowadzenia działalności w podmioty takie jak spółka komandytowa należy oceniać pozytywnie bowiem dzięki temu uzyskujemy większą trwałość i niezależność od zdarzeń losowych tych przedsiębiorstw. Dodatkowo ważnym elementem jest także kwestia następującej często przy tym sukcesji, lub wprowadzania kolejnego pokolenia – dzieci założycieli – do takiej spółki.

Wszystko to świadczy o coraz większej dojrzałości naszych przedsiębiorców, poczuciu odpowiedzialności za stworzone i prowadzone przedsiębiorstwa – ich pracowników oraz kooperantów.

Dodatkowo jak wskazałem we wstępie szczególnie należy pamiętać o tym, że ta forma prawna spotkała się z dużym uznaniem polskich przedsiębiorców, którzy w ten sposób prowadzą i rozwijają swoje rodzinne przedsiębiorstwa. To przecież ta grupa wymaga szczególnej troski i ochrony oraz wsparcia, bowiem jest silnie zakorzeniona w gospodarce krajowej wytwarzając istotną część naszego PKB.

Dokonanie tak drastycznej i fundamentalnej zmiany zasad podatkowych bardzo mocno zwiększyło by poziom obciążeń fiskalnych tej ważnej i istotnej dla polskiej gospodarki grupy przedsiębiorców.

Co ważne zmiana ta pozostawałaby w fundamentalnej sprzeczności z zasadami polskiego prawa spółek handlowych. Nie można przecież zapominać że spółka komandytowa jest spółką osobową – i podobnie jak spółka jawna czy partnerska posiada tylko podmiotowość prawną. Natomiast nie posiada osobowości prawnej – która jest przymiotem wyłącznie spółek kapitałowych – to jest spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz spółki akcyjnej.

Dlatego też byłoby poważnym błędem legislacyjnym poddanie podmiotu, który nie jest osobą prawną pod regulacje ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności i argumenty są na tyle ważne gospodarczo, społecznie i prawnie, że nie można ich nie dostrzegać. Dokonanie zmiany z ich lekceważeniem przyniosło by ogromne i nieodwracalne skutki wizerunkowe – takie działanie było by bowiem słusznie odebrane jako cios w polskie firmy rodzinne, które przecież wymagają szczególnej troski i tworzenia warunków do ich dalszego pomyślnego rozwoju.

Zwracam się w tym miejscu w imieniu ogromnej liczby rodzimych przedsiębiorców o zweryfikowanie propozycji zmian do ustawy. Narracja medialna wokół tej sprawy stwarza pozory jakoby wszystkie firmy prowadzące działalność w postaci spółki komandytowej czyniły to tylko ze względów optymalizacji podatku. Jest to rażąco niesprawiedliwa ocena. Przestrzeganie i korzystanie z możliwości ułatwiających prowadzenie biznesu zgodnie z prawem i przy wykorzystaniu ustanowionych przez ustawodawcę narzędzi jest przejawem dojrzałej przedsiębiorczości.

Okres kryzysu gospodarczego jest czasem w którym należy wspierać i rozwijać przedsiębiorstwa, a niestety planowane zmiany w tym względzie będą hamowaniem rozwoju.

Proszę o rozważenie korekty planów .

Pytania:

1. Jakie jest stanowisko Rządu wobec podniesionych przez przedsiębiorców w tej interpelacji argumentów
2. Czy kryzys gospodarki światowej spowodowany COVID-19 jest odpowiednim momentem na reformę obecnych uregulowań prawnych dotyczących sposobów prowadzenia działalności gospodarczej.
3. Ile w obecnym stanie prawnym jest zarejestrowanych spółek komandytowych z wyłącznym kapitałem krajowym.
4. Ile w obecnym stanie prawnym jest zarejestrowanych spółek komandytowych z kapitałem zagranicznym

Pozostając z poważaniem;

Poseł na Sejm RP

Marek Wesoly